

I Zjazd Elektrotechników Polskich 7-9 czerwca 1919 roku w Warszawie. Utworzenie Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich

Streszczenie. Artykuł prezentuje historię a także okoliczności zwołania, przebieg i sformułowane wnioski na I Zjeździe Elektrotechników Polskich, odbytym w dniach 7-9 czerwca 1919 roku w Warszawie. Przedstawiono próby utworzenia organizacji łączącej wszystkich polskich elektrotechników i proces powołania Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich na tym zjeździe.

Abstract. The article presents the history as well as the circumstances of the convening, the course and conclusions drawn at the 1st Congress of Polish Electrical Engineers, held on 7-9 June 1919 in Warsaw. Attempts to create an organization uniting all Polish electrical engineers and the process of establishing the Association of Polish Electrical Engineers at this congress were presented. (The 1st Congress of Polish Electrical Engineers 7-9 June 1919 in Warsaw. Establishment of the Association of Polish Electrical Engineers).

Słowa kluczowe: historia elektrotechniki, zjazdy elektrotechników, Stowarzyszenie Elektryków Polskich,

Keywords: history of electrotechnics, reunions of electrotechnicians, The Association of Polish Electrical Engineers

Okoliczności zwołania Zjazdu w 1919 r.

Jeszcze przed wybuchem wojny, w 1914 r. powstała Sekcja galicyjska Związku Elektrowni Austro-Węgierskich, która jednak z powodu wojny była bezczynna. Jednak w 1918 r., z inicjatywy dyrektora elektrowni w Tarnowie, Jana Studniarskiego sekcji, zaplanowano zwołać zjazd elektrowni galicyjskich. Termin zjazdu wyznaczono ostatecznie na 4 stycznia 1919 r.¹. Na miejsce zjazdu wybrano Kraków. Przybyli przedstawiciele 15 elektrowni. W toku dyskusji dyrektor elektrowni we Lwowie, Józef Tomicki, postawił wniosek, by rozwiązać związki łączące galicyjskie elektrownie ze Związkiem Elektrowni Austro-Węgierskich i utworzyć Związek Współdzielczy Elektrowni Polskich oraz niezależny od niego Związek Elektrotechników Polskich. Uchwalono powołanie komisji dla wypracowania statutów dla tych dwóch organizacji. Jednocześnie na 8 lutego 1919 r. zaplanowano organizację drugiego zjazdu elektrowni w Krakowie, gdzie postanowiono przedyskutować przygotowywane statuty. W skład Komisji Statutowej, mającej wypracować statut Związku Elektrotechników Polskich, weszli: Wilhelm Hertz, Adolf Włodzimierz Schleyen, Edmund Burzacki, Kazimierz Siwicki, Tadeusz Żerański, wszyscy z Krakowa. Rozpatrywali oni trzy możliwe opcje. W pierwszej postulowano utworzenie odrębnego zrzeszenia elektrotechników, całkowicie niezależnego od innych stowarzyszeń ogólnotechnicznych i istniejących już kół elektrotechnicznych. Druga wersja zakładała utworzenie wielkiego ogólnopolskiego zrzeszenia technicznego, w którym powstałaby sekcja elektrotechniczna, wspólna dla całego kraju. W trzeciej rozważano również możliwość oparcia się na dotychczasowych organizacjach elektrotechnicznych i zorganizowanie delegacji, która byłaby łącznikiem między nimi. Nie udało się wówczas wypracować jednej koncepcji².

W chwili podjęcia prac przez Komisję Statutową zjazdu elektrowni galicyjskich w Krakowie, istniało 6 osobnych kół lub sekcji elektrotechnicznych w: Warszawie, Lwowie,

Krakowie, Sosnowcu, Łodzi i Poznaniu. Członkowie krakowskiej Komisji, wobec nierozstrzygnięcia koncepcji Związku zwrócili się zatem w piśmie z 14 stycznia 1919 r. do Koła Elektrotechników przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie jako największego z nich. Ze względu na niedostatek kwater w Krakowie, niemożliwe było zorganizowanie tam planowanego zjazdu elektrowni polskich. W związku z tym w piśmie przedstawiającym okoliczności utworzenia komisji i diskutowanych rozwiązań, zaproponowano także jak najszybsze zwołanie w Warszawie wspólnego zjazdu projektowanych: Związku Elektrowni Polskich i Związku Elektrotechników Polskich. Chcąc przyspieszyć rozwój wypadków komisja krakowska wysłała do Warszawy T. Żerańskiego i E. Burzackiego w celu osobistego nawiązania kontaktu w tej sprawie. Wobec tej inicjatywy warszawskie Koło Elektrotechników na posiedzeniu 27 stycznia 1919 r. ustosunkowało się do zamierzeń krakowskich. Stwierdzono ostatecznie, że w Polsce jest za mało elektrotechników i przemysł elektrotechniczny jest zbyt słabo rozwinięty, by osobna organizacja elektrotechników zdołała się utrzymać. Uznano jednak jednomyślnie, że należy utworzyć centralny punkt, który koordynowałby prace poszczególnych kół. Ponadto warszawscy elektrotechnicy wysłali pismo krakowskie i własną odpowiedź do koła w Łodzi³.

Jednocześnie odpowiadając na propozycję Komisji Statutowej, Zarząd warszawskiego Koła stwierdził, że na zorganizowanie wspólnego zjazdu obu Związków potrzeba więcej czasu niż proponowany przez delegatów z Krakowa, wobec czego zdecydowano się zorganizować tylko zjazd elektrowni 24 kwietnia 1919 r. Prace przygotowawcze do zjazdu podjęło Towarzystwo Przemysłowców Królestwa Polskiego. Zjazd ten odbył się w planowanym terminie, utworzono wówczas Związek Elektrowni Polskich z Tadeuszem Sułowskim jako prezesem⁴. Natomiast organizacja Zjazdu Elektrotechników Polskich podjęło się warszawskie Koło Elektrotechników, które wyłoniło na posiedzeniu 24 marca komisję złożoną z: prof. Mieczysława Pożaryskiego, Kazimierza Szpotańskiego i Bolesława

¹ Protokół z tego zjazdu został opublikowany patrz: Inicjatywa z przed 20 lat, *Przegląd Elektrotechniczny* 1939, nr 2, s. 48-49 i M. Kuźmicki, Związek Elektrowni Polskich w latach 1919-1939, Warszawa 1939, s. 3-5.

² T. Żerański, Historia Stowarzyszenia Elektryków Polskich 1899-1919, *Przegląd Elektrotechniczny* 1939, nr 12, s. 610.

³ T. Żerański, s. 610-611; Elektrycy z Łodzi byli za utworzeniem samodzielnego Związku Polskich Elektrotechników, patrz: *Przegląd Techniczny* 1919, nr 13-16, s. 74.

⁴ M. Kuźmicki, s. 5-9.

Jabłońskiego⁵. Komisja, po wypracowaniu wstępnego programu i regulaminu, wyłoniła Komitet Organizacyjny Zjazdu, do którego włączono jeszcze: Romana Podoskiego, Ksawerego Gnoińskiego i Mieczysława Sikorskiego. Przewodniczącym Komitetu został M. Pożaryski, a sekretarzem B. Jabłoński⁶.

Z kolei Komisja Statutowa w Krakowie, po zainicjowaniu prac nad Zjazdem w Warszawie, przemianowana została na Komisję Zjazdową. Komisja ta, do której dodano Stanisława Bielińskiego (Kraków) i Leonarda Zglińskiego (Kraków), wraz z Kołem Elektrotechników w Krakowie kontynuowała prace nad statutem Związku Elektrotechników. Wobec wcześniej uzyskanej opinii z Warszawy przyjęto koncepcję utworzenia tylko delegacji, koordynującej działania poszczególnych kół i sekcji. Efektem ich starań było opracowanie Regulaminu Polskiej Delegacji Elektrotechnicznej, który zgłoszono na warszawski Zjazd⁷.

Na początku maja Komitet Organizacyjny Zjazdu rozpoczął: wysyłanie okólników, zaproszeń, zbieranie referatów i załatwianie spraw organizacyjnych. Ustalono program i termin Zjazdu z pozostałymi elektrotechnicznymi kołami i sekcjami. Czas Zjazdu początkowo przewidywano na 31 maja, 1 i 2 czerwca 1919 r., jednak na posiedzeniu Komitetu 7 kwietnia zdecydowano przesunąć się termin na 7, 8 i 9 czerwca tego roku. Stało się tak z powodu wyborów do Sejmu w Wielkopolsce, które miały się odbyć w pierwszym planowanym terminie Zjazdu⁸. Wyłoniono ponadto Komisję Gospodarczą Zjazdu, mającą zająć się organizacją wycieczek i noclegów dla uczestników⁹. Zaproszenia na Zjazd zawierały ponadto regulamin i program Zjazdu¹⁰.

W regulaminie stwierdzono, że uczestnikiem Zjazdu może być każdy technik narodowości polskiej, zajmujący się elektrotechniką. Po wypełnieniu kwestionariusza i wpłacie składki uczestnik otrzymywał kartę wstępu na Zjazd, którą wydawano w Biurze Zjazdu (mieściło się w Gmachu Stowarzyszenia Techników przy ul. Czackiego 3 w Warszawie). Termin przysyłania referatów ustalono na 20 maja. Czas wystąpienia miał nie przekraczać 20 minut. Warto jeszcze wspomnieć, że w przeddzień Zjazdu, 6 czerwca 1919 r. odbył się w Warszawie (w gmachu Stowarzyszenia Techników) Drugi Zjazd Związku Elektrowni Polskich.

Ze względu na liczne zgłoszenia i wysyłane referaty program uległ daleko idącemu rozbudowaniu, 5 czerwca był już gotowy ostateczny plan rozkładu zajęć i referatów na poszczególne dni zjazdu. Obrady podzielono na plenaryjne, sekcyjne (w sekcjach: przepisowej, przemysłowo-handlowej, szkolnej i kolejowej) i komisyjne.

⁵ *Przegląd Techniczny* 1919, nr 13-16, s. 74.

⁶ Prace przedwstępne i program Zjazdu, *Przegląd Elektrotechniczny* 1919, nr 2, s. 18; T. Żerański, s. 603.

⁷ T. Żerański, s. 611.

⁸ Zjazd Elektrotechników Polskich, *Przegląd Elektrotechniczny* 1919, nr 1, s. 15.

⁹ Prace przedwstępne i program Zjazdu *Przegląd Elektrotechniczny* 1919, nr 2, s. 18.

¹⁰ Zaproszenie na Zjazd Elektrotechników Polskich w zbiorach Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy we Lwowie (fond 224, opis 1, sprawa 104 – Korespondencja Zjednoczonego Towarzystwa Elektrycznego we Lwowie). Program Zjazdu został też wydrukowany na okładce pierwszego numeru „Przeglądu Elektrotechnicznego”, podano tam jednak ostateczny termin Zjazdu.



Fot. 1 Program Zjazdu na okładce pierwszego numeru „Przeglądu Elektrotechnicznego”, który wyszedł jeszcze przed Zjazdem, 25 maja 1919 r.

Specjalnie na Zjazd Komitet Organizacyjny wydał *Dziennik Zjazdu Elektrotechników*, którego redaktorem był Roman Podoski. Jeden numer kosztował 1 markę, uczestnicy Zjazdu otrzymywali go bezpłatnie. Wiadomo na pewno, że wyszły dwa numery, odpowiednio dla pierwszego (14 stron) i drugiego dnia Zjazdu (8 stron + 2 stronicowy dodatek). Numer pierwszy zawierał: reklamy, program zjazdu, komunikaty Komisji Gospodarczej, projekt ustawy Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich, streszczenia i wnioski referatów, regulamin Polskiej Delegacji Elektrotechnicznej, drobne informacje i spis alfabetyczny uczestników Zjazdu (269 nazwisk). Numer drugi również zawierał reklamy, streszczenia i wnioski referatów, zmiany w programie Zjazdu, sprawozdanie z posiedzenia plenarnego w pierwszym dniu i w końcu dalszy ciąg listy uczestników Zjazdu (74 nazwiska). Ogółem *Dziennik* zawierał spis 343 nazwisk.

Warto dodać, że w trakcie Zjazdu w Biurze Zjazdu zbierano zapisy i prenumeratę (15 marek) na projektowany pamiętnik Zjazdu. Został on opublikowany na początku 1921 roku, kosztował 150 marek polskich¹¹.

¹¹ *Przegląd Elektrotechniczny* 1921, nr 4, s. 54-55. Reprint strony tytułowej tego sprawozdania i podany tam spis członków Zjazdu, liczący 358 nazwisk, wydrukowano w: *Historii Stowarzyszenia Elektryków Polskich 1919-1959*, red. J. Piąskowski, Warszawa 1959, s. 29-35.



Fot. 2 Pierwsza strona *Dziennika Zjazdu Elektrotechników Polskich* (Źródło: zbiory Narodowego Uniwersytetu „Lwowska Politechnika” we Lwowie)

Przebieg Zjazdu¹²

Pierwszy dzień Zjazdu otworzył przewodniczący Komitetu Organizacyjnego M. Pożaryski. Następnie rozpoczęły się obrady plenarne. Wybrano przez akklamację Prezydium Zjazdu, w składzie zaproponowanym przez M. Pożaryskiego: na pierwszy dzień – przewodniczący Stanisław Domagalski (z Poznania), wiceprzewodniczący Jan Studniarski (Tarnów) i Ignacy Berezsko (Sosnowiec), na drugi dzień – przewodniczący Józef Tomicki (Lwów), wiceprzewodniczący Józef Cybichowski (Poznań) i Jan Bigalke (Łódź), na trzeci dzień – Tomasz Ruśkiewicz (Warszawa), wiceprzewodniczący Tadeusz Żerański (Kraków) i Stanisław Poradowski (Kalisz). Generalnym sekretarzem Zjazdu (z prawem kooptacji) został Tomasz Arlitewicz (z Warszawy), który powołał do współpracy Juliana Kraushara (Warszawa) i Stefana Szybalskiego (Warszawa). Po ukonstytuowaniu Prezydium postanowiono wysłać telegram do Sejmu Rzeczypospolitej z wyrazami hołdu, a następnie uczczono pamięć zmarłych kolegów. Przewodniczący przedstawił biograficzne wzmianki o dwóch z nich: Władysławie Tarczyńskim¹³ i Marianie

¹² Sprawozdanie z pierwszego posiedzenia plenarnego: *Dziennik Zjazdu Elektrotechników Polskich* 1919, dodatek do nr 2 z 8 VI, s. 1; Sprawozdanie z całego Zjazdu: *Przegląd Elektrotechniczny* 1919, nr 2, s. 18-21.

¹³ Władysław Tarczyński (1878-1916), absolwent Szkoły Wawelberga i Rotwanda (1900) oraz politechniki w Karlsruhe (1902). Po studiach pracował Powszechnym Towarzystwie Elektrycznym w Warszawie, gdzie został wyznaczony na kierownika budowy miejskich zakładów elektrycznych w Mińsku Litewskim. Później przeniósł się do Lwowa do firmy Sokolnicki i Wiśniewski. Pracował również w biurze krakowski firmy AEG-Union. Podczas wojny wrócił do Warszawy i mimo lepszych propozycji pracy pozostał w mieście chcąc pracować nad odbudową kraju. Przed śmiercią pracował jako inspektor elektrowni przemiejsc warszawskich w Wydziale Przedsiębiorstw Miejskich Magistratu stoł. m. Warszawy. Był redaktorem działu „Elektrotechnika” w „Przeglądzie Technicznym”, w którym ogłosił kilka artykułów. Ś. p. Władysław Kazimierz Tarczyński, *Przegląd Techniczny*, 1916, nr 47-48, s. 454.

Lutosławskim¹⁴. Później odczytano depesze oraz powitano delegatów.

Następnie T. Żerański i Jerzy Hirszowski zabrali głos w sprawie Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich. Były to bardzo ważne wystąpienia, bowiem jednym z głównych celów Zjazdu było powołanie organizacji łączącej wszystkich polskich elektryków. Na Zjazd zgłoszono dwie koncepcje takiej organizacji. Pierwszą propozycję zaprezentował T. Żerański z Krakowa, który w imieniu krakowskiej Komisji Zjazdowej przedstawił regulamin „Polskiej Delegacji Elektrotechnicznej” składający się z 10 punktów¹⁵. Zaraz po nim J. Hirszowski z Warszawy przedstawił drugą propozycję, prezentując projekt statutu Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich. Został on wydrukowany w *Dzienniku Zjazdu* jako Projekt Ustawy Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich¹⁶.



Fot. 3 Tomasz Arlitewicz 1876-1952 (Źródło: „Przegląd Elektrotechniczny” 1939, nr 12, s. 629)

W celu opracowania szczegółowych wniosków powołano Komisję Statutową z prawem kooptacji, w skład której weszli: T. Żerański (Kraków), J. Hirszowski (Warszawa), Stanisław Domagalski (Poznań), Roman Januszkiewicz (Lwów), Gayczak¹⁷. Celem kooptacji było dodanie do Komisji Statutowej przedstawicieli wszystkich zaborów, chcąc podkreślić, że kształt projektowanego zrzeszenia będzie wolą wszystkich polskich

¹⁴ Marian Lutosławski (1871-1918) był inżynierem mechanikiem po politechnice w Rydze i inżynierem elektrykiem po politechnice w Darmstadt. W 1896 r., był wybitnym działaczem społecznym i politycznym. Prowadził wykłady z elektrotechniki w Szkole Wawelberga i Rotwanda w Warszawie. Założył firmę, która zainstalowała oświetlenie elektryczne Wystawy Higienicznej w Warszawie w 1896 r. systemu trójfazowego, pierwsze w Królestwie Polskim. Aktywnie pracował nad słownictwem elektrotechnicznym, a także zajmował się innymi dziedzinami techniki, zwłaszcza motorami Diesla i żelbetnictwem. Zamordowany przez bolszewików w 1918 r. w Moskwie. Więcej o Marianie Lutosławskim: Jerzy Hickiewicz, Piotr Rataj, Marian Lutosławski (1871-1918), *Maszyny Elektryczne – Zeszyty Problemowe* 2017, nr 4 (116), s. 163-172.

¹⁵ *Dziennik Zjazdu Elektrotechników Polskich* 1919, nr 1 z 7 VI, s. 11.

¹⁶ Tamże, s. 5-6.

¹⁷ Na Zjeździe byli obecni obaj bracia Gayczakowie, Kazimierz, z Sosnowca i Tadeusz ze Lwowa, nie sposób jednak rozstrzygnąć, który z nich wszedł w skład Komisji, choć wydaje się, że bardziej prawdopodobny jest udział Kazimierza, bo Lwów był już w Komisji reprezentowany.

elektrotechników. Dalsze obrady odesłano do Komisji Statutowej.



Fot. 4 Jerzy Hirsowski 1875-1945 (Źródło: Władysław Barthel, Piotr Januszewski, *Polski Przemysł Elektrotechniczny: Przewodnik Rok 1933*, Warszawa 1933, s. 10)

Kolejny punkt programu pierwszego dnia obrad, dotyczył polskiego słownictwa elektrotechnicznego, referował go Stanisław Wysocki (Warszawa), stawiając kilka wniosków. Przyjęto sprawozdanie prac Centralnej Komisji Słownictwa Elektrotechnicznego. Powierzono członkom tej komisji wraz z dodatkowymi delegatami z kół elektrotechnicznych rozpatrzenie i ustalenie w imieniu zjazdu terminów elektrotechnicznych mających obowiązywać ogół elektrotechników polskich. Zwrócono się do przedstawicieli władz, profesorów, autorów prac z elektrotechniki itp. by przed wprowadzaniem terminów z elektrotechniki porozumiewali się z Komisją by osiągnąć jednolitość w słownictwie¹⁸.

Do Komisji Słowniczkiej powołano członków Centralnej Komisji Słownictwa Elektrotechnicznego przy Kole Elektrotechników z Warszawy: Zygmunta Bersona, Jana Rzewnickiego, Aleksandra Olendzkiego, Kazimierza Drewnowskiego, Stanisława Wysockiego oraz delegatów zamiejscowych: Tadeusza Gayczaka i Romana Januszkiewicza ze Lwowa, Henryka Dubeltowicza i Tadeusza Żerańskiego z Krakowa, Jana Bigalkę i Henryka Dyliona z Łodzi, Stanisława Domagalskiego z Poznania, Stanisława Maruszewskiego z Lublina i Franciszka Bilka z Radomia. Komisja wydała uchwałę, ułożoną na posiedzeniu, które odbyło się pierwszego dnia Zjazdu, w trakcie obrad komisyjnych: Zjazd postanowił przyjąć jako obowiązujące cały ogół elektrotechników 32 polskie terminy elektrotechniczne¹⁹. W posiedzeniu Komisji Słowniczkiej Zjazdu wzięli ponadto udział (poza wcześniej wymienionymi): prof. Roman Dzieślewski ze Lwowa, Waclaw Günther z Warszawy, prof. M. Pożaryski

z Warszawy, Jaroszyński²⁰, Gabriel Sokolnicki ze Lwowa i Edward Krąkowski z Warszawy²¹.

Następny punkt programu Zjazdu referował również S. Wysocki. Przedstawił sprawę czasopisma elektrotechnicznego oraz jego propozycję programową. Po dyskusji przekazano sprawę komisji, która przedłożyła Zjazdowi wniosek. Wyrażono w nim zadowolenie z powstania „Przeglądu Elektrotechnicznego”, wzywając do współpracy z nim by mogło się stać pismem całej polskiej elektrotechniki. Zachęcano by wykupywać prenumeratę dla zapewnienia stałej egzystencji oraz by Redakcja uwzględniała jak najszerze potrzeby kół elektrotechników. Wniosek przyjęto przez aklamację.

Kolejny punkt „Widoki powstania i rozwoju przemysłu elektrotechnicznego w Polsce”, referował Waclaw Petsch (Warszawa). Po dyskusji przyjęto wniosek by prosić władze o pomoc dla inicjatyw prywatnych, dążących do budowy przemysłu elektrotechnicznego. Apelowano o m.in. o niskoprocentowane pożyczki i pierwszeństwo w zamówieniach rządowych dla przedsiębiorstw krajowych.

Z powodu nieobecności Jana Straszewicza w pierwszym dniu Zjazdu jego referat przeniesiono na drugi dzień. Ostatni referat na obradach plenarnych pierwszego dnia wygłosił J. Hirsowski. W imieniu Związku Firm Elektrotechnicznych miasta stołecznego Warszawy przedstawił temat zorganizowania ogólnokrajowego związku firm elektrotechnicznych. Na jego propozycję uchwalono wniosek, że należy powołać ogólnokrajowy związek firm elektrotechnicznych mających popierać powstający przemysł elektrotechniczny i bronić interesów zawodowych. Warto tu dodać, że już w drugim dniu Zjazdu (a więc nazajutrz po złożeniu powyższego wniosku) odbyło się w Warszawie w lokalu Związku Firm Elektrotechnicznych (Aleje Jerozolimskie 66) zebranie kilkunastu przedstawicieli firm z: Warszawy, Poznania, Krakowa i Lwowa. Uchwalono wtedy przekształcenie istniejącego Związku Firm Elektrotechnicznych miasta stołecznego Warszawy w organizację ogólnopolską pod nazwą Polski Związek Firm Elektrotechnicznych²².

Drugi dzień

W drugim dniu Zjazdu obrady plenarne rozpoczął Jan Straszewicz, omawiając Związek Zawodowy Inżynierów Elektrotechników, jego powstanie, cele i dotychczasową działalność. Później przedstawił wnioski dotyczące warunków pracy i wysokości wynagrodzenia. Sprawa została przekazana komisji wyłonionej doraźnie, celem rozwiązania tego zadania, złożonej z przedstawicieli pracowników i pracodawców, której przewodniczył prof. R. Dzieślewski (zebrania tej komisji organizowano także po Zjeździe, jednak nie zdołano wypracować żadnych konkretnych rozwiązań). W trakcie Zjazdu komisja przedstawiła następujące wnioski, uchwalone większością głosów. Uważano za niezwykle ważne by uregulować warunki pracy i wysokości wynagrodzeń inżynierów elektrotechników. Powierzono Komitetowi Zjazdu zwołanie konferencji z zainteresowanymi organizacjami: Związkiem

²⁰ Na Zjeździe było obecnych dwóch Jaroszyńskich: Jan z Warszawy i Stanisław z Łodzi.

²¹ Uchwała Zjazdu Elektrotechników Polskich w sprawie ujednostajnienia słownictwa, s. 65.

²² Polski Związek Firm Elektrotechnicznych, *Przegląd Elektrotechniczny* 1919, nr 2, s. 31; powstanie tego związku nastąpiło w 1921 roku, w 1923 roku zmieniono zaś jego statut i nazwę na Polski Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych, patrz: Piotr Januszewski, Zarys historyczny powstania i rozwoju Polskiego Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych, (przedruk z wydawnictwa „Polski Przemysł Elektrotechniczny – przewodnik” R. 1933), Warszawa 1933, s. 3.

¹⁸ *Przegląd Elektrotechniczny* 1919, nr 2, s. 19. Wszystkie pozostałe wnioski ze Zjazdu, przedstawione bądź cytowane w artykule pochodzą ze sprawozdania ze Zjazdu opublikowanego tamże (s. 18-24), o ile nie zostało to zaznaczone inaczej.

¹⁹ Uchwała Zjazdu Elektrotechników Polskich w sprawie ujednostajnienia słownictwa, *Przegląd Elektrotechniczny* 1919, nr 5, s. 65.

Zawodowym Inżynierów Elektrotechników, Związkiem Firm Elektrotechnicznych, Związkiem Elektryków Polskich i Tow. Przemysłowców Królestwa Polskiego w celu przygotowania odpowiednich norm kompromisowych. Ogłoszone normy miały mieć moralną moc obowiązującą. Wezwano również Rząd, aby działając w interesie bezpieczeństwa publicznego, zabronił osobom niewykwalifikowanym wykonywania czynności z zakresu zawodowej elektrotechniki oraz powołał instytucję izb inżynierskich i ustawowo uregulować używanie nazwy zawodowej „inżynier”.

W kolejnym punkcie programu Kazimierz Siwicki referował „Odbudowa Polski a elektryfikacja”. W obradach sekcyjnych na podobny temat wypowiedzieli się również: Karol Pomianowski (Warszawa) i Jan Studniarski, wobec czego w Komisji Wnioskowej sformułowano wnioski, przyjęte znaczną większością głosów. Wezwano Ministerstwo Robót Publicznych, by zarządziło ostateczne wykończenie projektów zakładów wodnych z zachodniej i wschodniej Galicji, by jak najszybciej je zrealizować. Wezwano Urząd Elektryfikacyjny by natychmiast rozpoczął studia przygotowawcze, niezbędne do opracowania projektu przesyłania energii elektrycznej uzyskanej z sił wodnych Małopolski przez Zagłębie Węglowe do Królestwa. W sprawie źródeł energii wodnej uchwalono by zwrócić się do Ministerstwa Robót Publicznych aby kontynuowało rozpoczęte prace nad zbadaniem sił wodnych oraz rozszerzyło je o nowe wody i rzeki. Zwrócić się do Ministerstwa Handlu i Przemysłu by wspólnie z kapitałem prywatnym podjęło budowę dużych zakładów okręgowych wodno- elektrycznych. W sprawie upaństwowienia źródeł energii upoważniono Prezydium SEP do wybrania w porozumieniu z Prezydium Związku Elektryków komisji z członkami tych organizacji i prawem kooptacji. Komisja w porozumieniu z Urzędem Elektryfikacyjnym miała opracować zasadnicze i ramowe postanowienia ogólnej ustawy elektrycznej, w szczególności w sprawach: racjonalnego i szybkiego wyzyskania źródeł energii, wyłączenia gruntów pod budowę elektrowni i sieci przewodów elektrycznych, koncesji elektrycznych oraz postanowień we wszystkich zagadnieniach związanych z elektryfikacją kraju. Polecono by wyniki prac komisji przedłożyć Ministerstwu Przemysłu i Handlu przez Prezydium SEP.

Następnie udzielono głosu Kazimierzowi Straszewskiemu (Kraków, Siersza Wodna), który mówił o koncesjach elektrycznych, przedstawiając wniosek, który po korekcie dokonanej przez Komisję Wnioskową, przegłosowano na plenum większością głosów. We wniosku uznano za niezwykle ważne powołanie do życia komisji z członków Związku Elektryków Polskich i SEP w celu dokładnego zbadania kwestii koncesji na budowę elektrowni i sieci przewodów oraz udzielania prawa dróg i wyłączenia w przyszłym ustawodawstwie elektrycznym. Wezwano by rząd rozpoczął współpracę z komisją przy opracowaniu ustawy elektrycznej, mającej określić omówione zagadnienia. Ustawa miała być skierowana do Ministra Przemysłu i Handlu.

W kolejnym punkcie programu referat „Przedsiębiorstwa miejskie czy koncesyjne” przedstawił Józef Lenartowicz (Warszawa), po czym uchwalono jego wniosek. Zalecono w nim by przy wprowadzaniu przedsiębiorstw użyteczności publicznej dokładnie rozważyć czy prowadzić je systemem koncesyjnym czy we własnym zarządzie. Gdyby oddać je koncesjonariuszowi umowę nie należało załatwiać przez zarządy municypalne bez udziału odnośnych fachowców z rozległą wiedzą w kierunku koncesyjno-gospodarczym.

Później referat na temat torfu wygłosił Kazimierz Łubkowski, który za pośrednictwem Komisji Wnioskowej

zgłosił wniosek, uchwalony większością głosów, by zacząć wykorzystywać krajowy torf jako źródło energii, a osuszone torfowiska wykorzystać do celów rolniczych.

Dalej mówił Tomasz Ruśkiewicz o przemyśle elektrotechnicznym, a jego wniosek po dyskusji odesłano do Komisji Wnioskowej, która połączyła go z wnioskiem zgłoszonym pierwszego dnia przez Wacława Petscha.

Trzeci dzień

W trzecim dniu Zjazdu obrady plenarne rozpoczął Henryk Dylion, wygłaszając referat o przedsiębiorstwach mieszanych, publiczno-prywatnych. Po dyskusji zdecydowano nie stawiać żadnego wniosku.

Potem R. Podoski omówił temat kolei elektrycznych. Po dyskusji i w porozumieniu z Zygmuntem Klamborowskim (Warszawa), (który w obradach sekcyjnych również przedstawił temat elektryfikacji kolei) sformułowano wniosek, który przedłożył Zjazdowi M. Pożaryski. We wniosku stwierdzono, że elektryfikacja kolei jest niezmiernie ważna dla kraju. Wezwano Urząd elektryfikacyjny, aby w porozumieniu z Ministerstwem dróg żelaznych, powołał złożoną z fachowej kadry komisję, która wszechstronnie zbadałaby sprawę elektryfikacji kolei.

Następnie oddano głos Ksaweremu Gnoińskiemu, który miał wystąpienie: „Polskie i Międzynarodowe Zrzeszenie Inżynierów-Doradców i Rzeczoznawców; ekspertyzy sądowe”, a następnie postawił dwa wnioski. W pierwszym, że należy Koło Inżynierów-Doradców i Rzeczoznawców uznać jako organizację centralną Polskich Inżynierów-Doradców i Inżynierów Rzeczoznawców, reprezentujących ich w F. I. D. I. C. (Federation internationale des Ingénieurs-conseils). W drugim wystąpić do władz o: ustanowienie rzeczoznawców technicznych przysięgłych i zmianę normy wynagrodzeń za ekspertyzy techniczne sądowe. W dyskusji nad tymi wnioskami pojawiły się wątpliwości, wobec czego postanowiono ich nie głosować, uchwalono za to wniosek, zaproponowany przez M. Pożaryskiego by Zarząd Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich powołał specjalną komisję do opracowania tej sprawy.

Z kolei Tadeusz Sułowski wygłosił komunikat o Związku Elektryków Polskich, zawiadamiając o jego utworzeniu i pomyślnym rozwoju.



Fot. 5 Tadeusz Żerański 1880-1947 (Źródło: zbiory Muzeum Historii Elektryfikacji we Lwowie)

Kolejny punkt programu dotyczył uchwalenia ostatecznej wersji statutu zrzeszenia polskich elektrotechników i wyboru jego Zarządu. W obradach Komisji Statutowej okazało się, że wybór charakteru zrzeszenia (delegacja czy stowarzyszenie) nie nastęrczy spodziewanych dużych trudności. W trakcie Zjazdu

uczestnicy jednoznacznie ukształtowali swe stanowisko. Jak pisał Żerański:

(...) Gdy jednak w dn. 7 czerwca 1919 r. zjechali się na Zjazd do Warszawy elektrycy ze wszystkich stron Zjednoczonej Polski i zobaczyli, że jest ich dużo i że reprezentują spodem poważne zasoby wiedzy i doświadczenia, a w trakcie obrad zjazdowych rozejrzeli się w ogromie zadań, jakie przed nimi stały – znikła wszelka niewiara, a przeciwnie wzmógł się zapał do wspólnej, zorganizowanej pracy. To też wybrana przez Zjazd Komisja Statutowa, złożona z przedstawicieli Kół elektrotechnicznych wszystkich b. zaborów, obradując w ciągu trzech dni w atmosferze „entuzjazmu zawodowego” – przeszła do porządku dziennego nad półśrodkami, opracowała projekt samodzielnej organizacji i przedłożyła Zjazdowi do uchwalenia²³.

Po komunikacie Tadeusza Sułowskiego zabrał głos T. Żerański. Zaprezentował poprawioną przez Komisję Statutową Ustawę Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich – wybór właśnie jego na referenta statutu miał na celu podkreślenie, że to z Krakowa wyszła inicjatywa utworzenia organizacji skupiającej ogół polskich elektrotechników. Na wstępie wystąpienia o Ustawie T. Żerański zaznaczył, że Komisja Statutowa uznała wszystkie aktualnie istniejące polskie koła elektrotechniczne za założycielskie i przyjęte do Stowarzyszenia bez balotowania. Były to Koła w: Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Krakowie, Łodzi i Sosnowcu.

Komisja zaproponowała również wybór składu pierwszego, tymczasowego Zarządu, czyli: Mieczysława Pożaryskiego (Warszawa), Romana Podoskiego (Warszawa), Kazimierza Drewnowskiego (Warszawa), Ksawerego Gnoińskiego (Warszawa), Kazimierza Szpotańskiego (Warszawa), Stanisława Domagalskiego (Poznań), Józefa Tomickiego (Lwów), Gabriela Sokolnickiego (Lwów), Stanisława Bielińskiego (Kraków) oraz zastępców: Kazimierza Jackowskiego (Warszawa), Jana Bebenkowskiego (Warszawa), (Jana lub Waława) Pawłowskiego (Warszawa), Komisji Rewizyjnej: Tadeusza Sułowskiego (Warszawa), Jerzego Hirszowskiego (Warszawa), Tomasza Arlitewicza (Warszawa), Henryka Dyliona (Łódź), Eugeniusza Janiszewskiego (Sosnowiec). Najprawdopodobniej prezesem został Mieczysław Pożaryski, a skarbnikiem Ksawery Gnoiński. Jako pierwsze zadanie Zarządu Komisja wyznaczyła ustalenie ostatecznej wersji Ustawy w porozumieniu z prawnikami i przedstawienie jej odpowiednim władzom do zatwierdzenia. Władze Stowarzyszenia zdominowane były przez przedstawicieli Warszawy. Znaleźli się w nich jednak reprezentanci wszystkich 6 kół założycielskich. Następnie Zjazd uchwalił przedstawioną przez Żerańskiego poprawioną Ustawę Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich. Tym samym 9 czerwca 1919 r. powstało Stowarzyszenie Elektrotechników Polskich (SEP).

Realizując porządek dzienny trzeciego dnia obrad, głosowano nad pozostałymi wnioskami, przesłanymi do Komisji Wnioskowej, zwłaszcza z posiedzeń sekcyjnych. Przyjęto następujące wnioski:

Bronisława Tyszki – *O państwowych przepisach bezpieczeństwa dla urządzeń elektrycznych*. Który zakładał, że do ujednostajnienia przepisów bezpieczeństwa dla urządzeń elektrycznych prądu silnego potrzebna jest współpraca w ich opracowaniu przez elektrotechników wszystkich ziem polskich. Stwierdzono, że prace Komisji Przepisowej Koła Elektrotechników w Warszawie winne być ogłaszane w „Przeglądzie Elektrotechnicznym”, oraz aby zainteresowani koledzy zgłaszali w określonym terminie

swoje uwagi do komisji. Ponadto wezwano poszczególne koła do wyboru swoich delegatów do komunikowania się z Komisją w sprawie przepisów.

Juliana Lukreca – *O dozorcze nad dźwigami (windami)*. W sytuacji gdy w kraju pojawiało się coraz więcej wind osobowych i towarowo-osobowych wymagających stałego nadzoru firm fachowych i odpowiednich władz, uznano za konieczne utworzenie organizacji centralnej przy Ministerstwie Robót Publicznych, pod nazwą Inspekcji Dźwigowej, która miała prowadzić prace przy współudziale przedstawicieli: Urzędu Elektryfikacyjnego, Warszawskiej Inspekcji Dźwigowej, Związku Elektrowni, Związku Firm Elektrotechnicznych, Koła Elektrotechników, wzgl. SEP i Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości. Do jej zadań należało by: ogłaszanie tymczasowych przepisów policyjnych dotyczących nadzoru nad windami, zebranie materiału statystycznego poprzez ankiety lub formularze z wezwaniem by właściciele wind terminowo odpowiadali na przedstawione pytania, podział kraju na okręgi nadzorcze opracowanie przepisów dla budowy, instalacji i konserwacji wind, opracowanie popularnych i wyczerpujących instrukcji dla prowadzących windy, zorganizowanie wykładów dla inspektorów dźwigowych.

Aleksandra Moszkowskiego – *Stosunek elektrowni do biur instalacyjnych*. Wobec konieczności utrzymania w prawidłowym stanie sieci niskiego napięcia oraz gwarancji należytego wykonania instalacji, którą dają jedynie koncesjonowane zakłady instalacyjne wzywano elektrownie aby: przestrzegały zasady przyłączania do sieci tylko instalacji wykonanych przez fachowych, koncesjonowanych instalatorów, przeprowadzania rewizji instalacji oraz ustalenia w każdej elektrowni listy takich instalatorów w ścisłym porozumieniu z przedstawicielami firm instalacyjnych.

Piotra Króla – *Brak materiałów elektrotechnicznych i możliwość zakupu za granicą*. Wezwano Rząd do szybkiego zorganizowania zakupu materiałów elektrotechnicznych za granicą z udziałem przedstawicieli SEP.

Wygłoszono też referat dotyczący przyrządu projekcyjnego do użytku szkolnego pomysłu inż. Stanisława Śliwińskiego uważając że jest on przydatny do nauki, wykładów publicznych, szczególnie do nauki elektrotechniki. Warto zauważyć, że już 100 lat temu elektrycy dostrzegali znaczenie prezentacji filmowej w dydaktyce.

M. Pożaryskiego, Mieczysława Sikorskiego, Mateusza Nacholińskiego i Leonarda Zglińskiego – *Wykształcenie zawodowe w elektrotechnice*. Uważają oni, że Zjazd uznaje za celowe jak najszybsze utworzenie szkoły rzemieślniczej dla kształcenia niższej kadry elektrotechnicznej oraz szkoły elektrotechnicznej do wykształcenia samodzielnych pracowników elektrotechnicznych wzorowanej na państwowej szkole przemysłowej w Krakowie..

Bolesława Jabłońskiego – *Muzeum elektrotechniczne*, w którym postulował utworzenie Muzeum Elektrotechnicznego w Warszawie, traktując to jako konieczność uchronienia od zagłady przedmiotów elektrotechnicznych posiadających wartość historyczną.

Leonarda Zglińskiego – *Ujednostajnienie w Państwie Polskiem napięć i częstotliwości*. Ze względu na znaczenie zachowania jednolitości napięć i częstotliwości przy elektryfikacji kraju zarekomendowano by SEP powołał komisję, mającą zająć się, w porozumieniu z Urzędem Elektryfikacyjnym, opracowaniem odpowiednich wniosków. Prace komisji powinny być umieszczane w „Przeglądzie Elektrotechnicznym” dyskutowane w poszczególnych kołach, zaś odpowiednie wnioski złożone Urzędowi Elektryfikacyjnemu celem wprowadzenia w życie.

²³ T. Żerański, s. 611.

M. Pożaryskiego – *Miary w elektrotechnice*. Zwrócono uwagę Urzędu Elektryfikacyjnego na konieczności ustawowego ustalenia miar elektrotechnicznych. Można by to zrobić poprzez uzupełnienie do wydanego już dekreту o miarach. Uważano za konieczne jak najszybsze powołanie państwowego instytutu do wzorcowania i cechowania elektrycznych przyrządów pomiarowych oraz do badania materiałów elektrotechnicznych. Wezwano SEP, aby w porozumieniu ze Związkiem Elektrowni Polskich wyłonił komisję mającą opracować odpowiedni memoriał do Rządu z wezwaniem do jak najszybszego uruchomienia, objętej programem Urzędu Elektryfikacyjnego, Państwowej Stacji doświadczalnej i cechowniczej.

Zygmunta Wendrowskiego – *Prądy powrotne tramwajów elektrycznych*, zasilanych prądem stałym i korzystających z przewodności szyn. Uznano za konieczne aby przy wprowadzaniu tramwajów elektrycznych prądu stałego korzystających z przewodności szyn, jaki i w istniejących urządzeniach tramwajowych typu wymiennego, znalazły się środki zabezpieczające rurociągi podziemne od szkodliwego wpływu prądów błędnych. Środki te wskazane zostały w 1910 r. przez Międzyzwiązkową Komisję w Niemczech pod przewodnictwem W.H. Lindleya.

Dwa wnioski Romana Dzieślewskiego. Pierwszy dotyczący wprowadzenia jak najszybciej waluty polskiej i ustaleniem jej stosunku do innych środków płatniczych. Drugi dotyczący zwołania konferencji która wypracowałaby zasady wprowadzania do polskich przedsiębiorstw obcego kapitału.

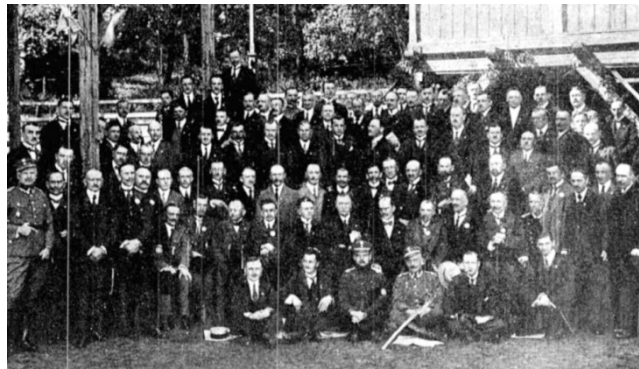
Na wniosek Komisji Wnioskowej, połączony z wnioskiem Wacława Pawłowskiego, upoważniono Komitet Zjazdowy do objęcia funkcji Komitetu Wykonawczego Zjazdu, ogłoszenia uchwał, podanie ich do wiadomości kół decydujących i interesowanych. Komitet może też według swojego uznania przekazać pewne sprawy SEP, ewentualnie powołać stały Sekretariat Ogólnopolski Zjazdów Elektrotechnicznych.

Po przyjęciu tych wniosków Zjazd przeszedł do punktu wolnych głosów. Wypowiedział się przedstawiciel Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Elektrotechnicznych w Warszawie (zapewne Wincenty Balasiński z Warszawy), wzywając pracodawców i pracobiorców do porozumienia się, zalecając jednocześnie pracodawcom przyjmowanie pracowników za pośrednictwem tego Związku. Później wypowiedział się Stanisław Trylski, który stwierdził, że uruchomienie przemysłu jest sprawą najwyższej wagi dla Polski, dlatego też należy jak najszybciej uruchomić wszystkie zakłady zdolne do pracy, a także karać tych, którzy się do tego nie zastępują.

Zakończenie Zjazdu

Po wyczerpaniu programu przewodniczący T. Ruśkiewicz wezwał Zjazd do owacji dla żołnierza polskiego, dzięki któremu Zjazd mógł się zebrać i obradować (widać, że uczestnicy Zjazdu dobrze zdawali sobie sprawę w jak niebezpiecznych czasach odbywały się obrady). Po brawach przewodniczący Komitetu Organizacyjnego M. Pożaryski zamknął Zjazd, dziękując za pracę uczestnikom i podkreślając, że wszystkie myśli, jakie poruszono, zmierzały do podniesienia nauki i techniki polskiej na pożytek całego narodu. Na koniec prof. R. Dzieślewski podziękował inicjatorom Zjazdu, a także postawił wniosek wyrażenia uznania Komitetowi Organizacyjnemu.

Po zamknięciu Zjazdu J. Tomicki, jako najstarszy spośród członków, przed chwilą powołanego Zarządu Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich, zwołał jego pierwsze posiedzenie.



Fot. 6 Uczestnicy I Zjazdu Elektrotechników Polskich w Warszawie, zdjęcie zrobione drugiego dnia zjazdu, 8 czerwca na Dynasach przy ulicy Oboźnej w siedzibie Towarzystwa Cyklistów w Warszawie (źródło: „Tygodnik Ilustrowany” 1919, nr 24, s. 384)

Podsumowanie

Należy zaznaczyć, że Zjazd odbył się w trudnych warunkach wojennych. Pomimo uzyskania niepodległości w listopadzie 1918 r. granice Polski nie były jeszcze ustalone. Na wschodzie trwały rozpoczęte na przełomie 1918 r. i 1919 r. walki z Ukraińcami i bolszewikami. W czerwcu 1919 r., a więc w trakcie Zjazdu, toczyła się polska ofensywa na Polesiu i Wołyniu. Południowo-wschodni skrawek Galicji, Pokucie z Kołomyją okupowany był przez wojska rumuńskie. Zachodnie granice też dopiero się tworzyły, bo niedawno, w lutym 1919 r. została zawarta polsko-czechosłowacka wstępna umowa o podziale Śląska Cieszyńskiego. Również w lutym 1919 r. zakończyło się zwycięskie powstanie wielkopolskie. Natomiast Pomorze i Górny Śląsk pozostawał jeszcze pod władzami Prus i daleko było od ustalenia granicy polsko-niemieckiej, bo przecież dopiero w sierpniu 1919 r. doszło do wybuchu I powstania śląskiego, a plebiscyt na Warmii i Mazurach odbył się w lipcu 1920 r.

Mimo tak niestabilnej sytuacji w Zjeździe wzięło udział ogółem 358 osób, jak podaje Spis uczestników Zjazdu Elektrotechników (Dziennik Zjazdu podaje 343 nazwiska). Była to ogromna liczba, zważywszy na fakt, że w poprzednich zjazdach elektrotechnicznych i ogólnotechnicznych z sekcjami elektrotechnicznymi liczba uczestników (w sekcjach elektrotechnicznych) nie przekraczała kilkudziesięciu. Zdecydowana większość z nich była albo zawodowymi elektrotechnikami, albo związana z elektrotechniką zawodowo. W Zjeździe uczestniczyli też przedstawiciele władz państwowych.

I Zjazd Elektrotechników Polskich rozwijał i precyzował koncepcje wypracowane na zjazdach technicznych w 1917 r. w dziedzinie elektrotechniki. Poruszono na nim nieomal całość zagadnień elektrotechniki, tak potrzebnych dla odradzającej się Polski. Najbardziej doniosłym wydarzeniem było utworzenie Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich (SEP), organizacji, która w znacznym stopniu wpłynęła później na kształt elektrotechniki w całym kraju. Można z całą pewnością potwierdzić słowa prof. M. Pożaryskiego wypowiedziane w czasie zamknięcia Zjazdu – poruszone myśli w wydatny sposób podniosły polską naukę i technikę.

Polacy zamieszkujący tereny zaborów (123 lata niewoli) oraz Górny Śląsk (pozostający od ponad sześciu wieków poza polską państwowością) byli mniejszością narodową w państwach zaborowych, w których znaczącą większość stanowiły inne narody. Język polski nie mógł być używany zarówno w szkołach, jak i w urzędach. Jedynie w Galicji po uzyskaniu autonomii (1867 r.) język polski stał się, obok niemieckiego, językiem urzędowym. Po odzyskaniu niepodległości Polacy poczuli, że są u siebie i stanowią

większość (ok. 70%) w jednym z większych państw europejskich. Taka sytuacja, jak i zgromadzona na Zjeździe znaczna liczba polskich elektryków, w tym kilka wybitnych osobowości oraz widoczny na świecie szybki rozwój elektrotechniki, będącej symbolem nowoczesności i postępu, umacniał pogląd, iż polscy elektrotechnicy powinni mieć zrzeszającą ich samodzielną organizację, która reprezentowałaby ich interesy, a przede wszystkim mogła wpływać na rozwój elektrotechniki w kraju zarówno w przemyśle, jak i w łączności. Dlatego od opracowania statutu i przygotowań do wyboru władz stowarzyszenia przystąpiono już na początku obrad pierwszego dnia Zjazdu. Prace w komisji trwały aż do trzeciego dnia, kiedy przystapiono do zatwierdzenia statutu i dokonano wyboru Tymczasowego Zarządu. Do tego Zarządu weszli najaktywniejsi w owych czasach polscy reprezentujący naukę, energetykę i przemysł jak: Kazimierz Drewnowski, Mieczysław Pożaryski, Kazimierz Szpotkański, Kazimierz Gnoiński, Gabriel Sokolnicki, Józef Tomicki, Stanisław Bieliński, Stanisław Domagalski.

Zabrakło we władzach Mariana Lutosławskiego, elektryka o wszechstronnych zainteresowaniach i uzdolnieniach, pioniera elektrotechniki i twórcy elektrowni warszawskich, rozstrzelanego 5 września 1918 r. w Moskwie za patriotyczną działalność. Lutosławski był działaczem społecznym i głównym organizatorem oraz nadzwyczajnym uczestnikiem Zjazdu Techników, który zorganizował w Moskwie tuż przed rewolucją październikową. Zebrani na moskiewskim zjeździe elektrotechnicy przedstawili wszechstronny plan rozwoju elektrotechniki w odradzającej się Polsce, którego główne postulaty znalazły swoje echo we wnioskach I Zjazdu Elektrotechników Polskich. Lutosławski najprawdopodobniej na tym Zjeździe należałby również do najaktywniejszych i być może konkurowałby z M. Pożaryskim do stanowiska prezesa.

Kolejną ważną sprawą rozważaną na Zjeździe było słownictwo elektrotechniczne. Ustalono 32 terminy, które winny obowiązywać w polskiej elektrotechnice. Uporządkowanie słownictwa, utworzenie związku branżowego, a z czasem z własnym ogólnokrajowym czasopismem „Przeglądem Elektrotechnicznym” spowodowało, że powstałe Stowarzyszenie Elektrotechników Polskich stało się społeczną organizacją stanowiącą siłę opiniodawczą, z którą należało się liczyć. Przykładem tego były kolejne wnioski adresowane do władz państwowych. Uchwalono wniosek dotyczący rozwoju przemysłu elektrotechnicznego. Postulowano w nim stworzenie dogodnych warunków do rozwoju krajowego przemysłu dzięki preferencyjnym kredytom, darmowym terenom pod zabudowę, zwolnieniom podatkowym i pierwszeństwo krajowych wytwórców przy realizacji zamówień rządowych. Kolejnymi były wnioski o: uporządkowanie spraw pozyskiwania energii elektrycznej wykorzystującej zasoby wodne, uzyskiwania koncesji i wyłączeń pod budowę elektrowni i sieci przesyłowych oraz o współudział SEP przy opracowywaniu ustawy elektryfikacyjnej. Złożono też wniosek o uznanie sprawy elektryfikacji kolei za niezmiernie ważną. Wnioskowano o ujednoczenie miar i utworzenie w tym celu państwowej instytucji do cechowania mierników oraz o ujednoczenie na terenie kraju wartości napięć i częstotliwości. Omówiono też sprawy rozwoju szkolnictwa elektrotechnicznego wyższego, średniego i niższego. Postulowano tworzenie dwóch typów szkół – kształcących rzemieślników oraz samodzielnych elektrotechników. W drugim przypadku jako wzór zaproponowano Szkołę Przemysłową w Krakowie. Wezwano rząd do ustanowienia jednolitych przepisów bezpieczeństwa oraz do zapewnienia bezpieczeństwa

przez wymóg, aby zawodowe czynności elektrotechniczne mogły wykonywać jedynie osoby mające odpowiednie kwalifikacje. Postawiono też warunek sprawdzania kwalifikacji firm instalacyjnych oraz sprawdzania należytego wykonania instalacji. Uchwalano też, już wtedy, wniosek o utworzenie Państwowego Muzeum Elektrotechnicznego.

Trudne warunki pierwszych kilkunastu miesięcy po Zjeździe utrudniły zrealizowanie uchwał w pełni. Mimo tego Zjazd stworzył warunki działania i wytyczył cele rozwoju polskiej elektrotechniki przynajmniej do czasu zwołania kolejnego, w warunkach już powojennych. Jako dowód powyższego można m.in. podać, że poruszana na Zjeździe tematyka w postaci artykułów, wniosków i streszczeń wystąpień stanowiła podstawę treści kolejnych numerów „Przeglądu Elektrotechnicznego” z lat 1919 i 1920.

Na początku 1920 roku Zarząd SEP wyraził wolę, by II Zjazd Elektrotechników Polskich odbył się jesienią 1920 roku we Lwowie. Ze względu jednak na najazd bolszewicki, który latem 1920 r. zagroził istnieniu Polski, nie doszło do tego. II Zjazd Elektrotechników zorganizowano finalnie w dniach 30 października – 1 listopada 1921 roku w Toruniu.

Niniejszy opracowany źródłowo, artykuł stanowi część przygotowanego w formie popularnej artykułu opublikowanego w Wiadomościach Elektrotechnicznych 2019, nr 5, s. 4-19.

Autorzy: dr hab. inż. Jerzy Hickiewicz, prof. Politechniki Opolskiej, Pracownia Historyczna SEP, E-mail: j.hickiewicz@zw.po.edu.pl; Piotr Rataj Pracownia Historyczna SEP, E-mail: piotr.rataj33@wp.pl; dr Przemysław Sadłowski, Pracownia Historyczna SEP, E-mail: przemyslaw.sadlowski@gmail.com.

LITERATURA

- [1] Dziennik Zjazdu Elektrotechników Polskich 1919, nr 1 z 7 VI, nr 2 z 8 VI (ze zbiorów Narodowego Uniwersytetu „Lwowska Politechnika” we Lwowie).
- [2] Hickiewicz J., Rataj P., Sadłowski P., Elektrotechnika na Zjazdach Techników Polskich w przededniu odzyskania niepodległości, *Maszyny Elektryczne – Zeszyty Problemowe* 2018, nr 4 (120), s. 9-18.
- [3] Historia Stowarzyszenia Elektryków Polskich 1919-1959, red. J. Płaskowski, Warszawa 1959.
- [4] Januszewski P., *Zarys historyczny powstania i rozwoju Polskiego Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych*, (przedruk z wydawnictwa „Polski Przemysł Elektrotechniczny – przewodnik” R. 1933), Warszawa 1933.
- [5] Kalabiński B., *Zjazdy techników polskich w latach 1882-1917*, „Studia i materiały z dziejów nauki polskiej” 1963, seria D, z. 4, s. 3-47.
- [6] Kuźmicki M., *Związek Elektryków Polskich w latach 1919-1939*, Warszawa 1939.
- [7] Pamiętnik V Zjazdu Techników Polskich we Lwowie w roku 1910, red. Stanisław Anczyc, Lwów 1911.
- [8] Pamiętnik VI Zjazdu Techników Polskich od 11 do 15 września 1912 r. w Krakowie, red. S. Żeleński, R. Ingarden, Kraków 1914-1917.
- [9] Pamiętnik Nadzwyczajnego Zjazdu Techników Polskich w Warszawie w roku 1917, red. W. Chromiński, Warszawa 1917.
- [10] Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Techników Polskich w Krakowie w dniach 8, 9 i 10 Września 1882 r. odbytego, Kraków 1884.
- [11] *Przegląd Elektrotechniczny* 1919-1921.
- [12] *Przegląd Techniczny* 1919.
- [13] Skarzyński T., Kubiawski J., Ważniejsze wydarzenia w okresie 1882-1919-1945, [w:] Stowarzyszenie Elektryków Polskich: Zeszyt Historyczny nr 1.75 lat SEP 1919-1994, red. T. Skarzyński, Warszawa 1994.
- [14] Zaproszenie na Zjazd Elektrotechników Polskich w zbiorach Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy we Lwowie (fond 224, opis 1, sprawa 104 – Korespondencja Zjednoczonego Towarzystwa Elektrycznego we Lwowie).
- [15] Żerański T., Historia Stowarzyszenia Elektryków Polskich 1899-1919, *Przegląd Elektrotechniczny* 1939, nr 12, s. 593-614.